

Sygn. akt II Ka 31/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 13 marca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski /spr./

Sędziowie: SSO Marta Krajewska - Drozd

SSO Mariusz Sztorc

Protokolant: protokolant Anna Matuszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Marioli Zarzyki-Rzucidło

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 marca 2015 r.

sprawy **J. C.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 229 § 3 kk, art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 19 listopada 2014 r., sygnatura akt X K 311/15

I. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. **zwalnia** oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 31/15

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt X K 311/14 uznał oskarżonego **J. C.** za winnego tego, że:

I. w dniu 8 grudnia 2013 r. w K. woj. (...) obiecał udzielić korzyści majątkowej w kwocie 500 zł funkcjonariuszom Policji z Komisariatu Policji w S. M.. M. W. i D. D. w związku z pełnioną funkcją, w celu skłonienia wyżej wymienionych funkcjonariuszy Policji do naruszenia przepisów prawa w szczególności przepisu art. 135 prawa o ruchu drogowym polegającego na odstąpieniu od czynności zatrzymania jego prawa jazdy, w sytuacji gdy taką konieczność nakazuje wyżej wymieniony przepis ustawy, a więc po tym jak został on zatrzymany w trakcie gdy w stanie nietrzeźwości kierował samochodem marki M., tj. przestępstwa z art. 229 § 3 kk i za to na podstawie art. 229 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. w dniu 8 grudnia 2013 r. w K. woj. (...) kierował po drodze publicznej samochodem marki m. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym w kolejnych badaniach 1,59 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, 2,37 i 2,44 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. przestępstwa z art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178 a § 1

kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł na podstawie art. 42 § 2 kk środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, zaliczając na podstawie art. 63 § 2 kk na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 8.12.2013 r.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na mocy art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk na okres próby 3 lat, a także zaliczając na podstawie art. 63 § 1 kk na jej poczet okres zatrzymania od dnia 8.12.2013 r. do dnia 10.12.2013 r., przy przyjęciu, że jeden dzień zatrzymania równy jest 1 dniowi kary pozbawienia wolności.

Ponadto na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 70,00 zł tytułem zwrotu wydatków oraz w kwocie 300 zł tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając go:

- 1) w całości odnośnie czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 229 § 3 kk,
- 2) w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze za czyn opisany w pkt II części wstępnej wyroku, tj. za przestępstwo z art. 178 § 1 kk.

Skarżący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie przez Sąd:

a. art. 4, art. 7, art. 410 oraz art. 366 § 1 kpk, co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego, a w konsekwencji uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 229 § 3 kk,

b. art. 424 kpk, poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które utrudnia poznanie toku myślowego Sądu uznającego oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 229 § 3 kk oraz powodów uznania za wiarygodne zeznania świadka M. M.,

2) rażąco niewspółmierność orzeczonej kary za czyn z art. 178 a § 1 kk, przejawiającą się w orzeczeniu zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres trzech lat, podczas gdy okoliczności popełnienia przestępstwa oraz trudna sytuacja rodzinna oskarżonego, uzasadniały nałożenie mniej dotkliwego środka karnego.

Podnosząc powyższe autor apelacji wniósł:

1) o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a. uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 229 § 3 kk,

b. orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na trzy lata, z wyłączeniem pojazdów kategorii C oraz C + E,

ewentualnie zmniejszenie okresu obowiązywania orzeczonego środka karnego,

2) względnie o uchylenie przedmiotowego wyroku w zaskarżonych zakresach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:**

Apelacja nosi cechy bezzasadności i to w stopniu określonym w art. 457

§ 2 kpk. Konfrontacja uzasadnienia zaskarżonego wyroku z całokształtem okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego uprawnia bowiem sąd odwoławczy do wyrażenia poglądu, że pozbawione słuszności okazały się zarzuty, których intencją było wykazanie wadliwości w sposobie procedowania Sądu Rejonowego w stopniu mogącym wywrzeć wpływ na treść orzeczenia poddanego niniejszej kontroli instancyjnej, jak również zarzuty obliczone na dowiedzenie rażącej niewspółmierności (w sensie surowości) środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w wymiarze trzech lat.

W związku z podniesieniem zarzutu obrazy art. 424 kpk przypomnieć warto zapatrywanie prawne wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2014 r., V KK 229/13 (LEX Nr 1418901 i inne miejsce publikacji), że: „Niespełnienie wymogów z art. 424 kpk nie może stanowić samodzielnej podstawy zmiany lub uchylenia wyroku, skoro jest to uchybienie o charakterze procesowym (art. 438 pkt 2 kpk), co wymaga wykazania możliwego wpływu na treść orzeczenia. Jednak uzasadnienie sąd sporządza po wydaniu wyroku. Tym samym naruszenie art. 424 kpk nie może mieć wpływu na jego treść. Natomiast braki w zakresie elementów składowych uzasadnienia mogą prowadzić do wniosku, że sąd pierwszej instancji nieprawidłowo wydał wyrok. Uzasadnienie wyroku odzwierciedla bowiem proces podejmowania przez sąd decyzji co do meritum sprawy”. Tymczasem uwarunkowania rozpoznawanej sprawy są tego rodzaju, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku wolne są od jakichkolwiek braków, w szczególności w zakresie wskazanym przez skarżącego, tj. subsumpcji zachowania się oskarżonego pod normę sankcjonowaną art. 229 § 3 kk oraz oceny znaczenia i wiarygodności zeznań świadka M. M. (do czego przyjdzie jeszcze powrócić w dalszej części uzasadnienia).

Niewątpliwie rację ma wnoszący środek odwoławczy, kiedy twierdzi, że: „informowanie policjantów o swojej ciężkiej sytuacji rodzinnej, nie jest (...) równoznaczne z dążeniem do (dop. Sądu Okręgowego) wywarcia na nich jakiegokolwiek wpływu”. Rzecz jednak w tym, iż zacytowany fragment nie stanowił całości wypowiedzi oskarżonego, której adresatami byli funkcjonariusze policji, skoro w dalszej części werbalnego wystąpienia J. C. wskazał na potrzebę zachowania prawa jazdy dla celów zarobkowych, składając równocześnie obietnicę korzyści majątkowej w określonej wysokości w zamian za odstąpienie przez policjantów od zatrzymania mu prawa jazdy, do której to czynności obligował ich przepis art. 135 prawa o ruchu drogowym.

Mając na uwadze, że rację zarzutu opartego na względnej przyczynie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 2 kpk autor apelacji upatrywał zasadniczo w możliwości dokonania przez Sąd I instancji nadinterpretacji zachowania oskarżonego, wyeksponować wypada dwie kwestie. Po pierwsze, wypowiedź oskarżonego nie odznaczała się złożonością, ani też stopniem skomplikowania, który utrudniałby policjantom właściwe odkodowanie intencji J. C.. Ponadto, pomimo znacznego stopnia nietrzeźwości, przekaz pochodzący od oskarżonego (mający relewantne znaczenie z punktu widzenia bytu występku z art. 229 § 3 kk), nie był zniekształcony, co pozwala na przyjęcie, że J. C. miał zachowaną zdolność komunikowania się z otoczeniem, co zbieżnie i kategorycznie zeznali obaj funkcjonariusze policji. Po wtóre, wypowiedź oskarżonego jest mocno osadzona w kontekście sytuacyjnym i wpisuje się w jego oczekiwania, co właściwie zinterpretował Sąd Rejonowy, klarownie łącząc realizację czynności sprawcze nie z faktem, tudzież sposobem dostarczenia portfela J. C. do pojazdu służbowego, lecz z pochodzącym od tego mężczyzny oświadczeniem, które w ujęciu chronologicznym nastąpiło w dalszej części czynności służbowej wykonywanej przez policjantów.

W błędzie pozostaje skarżący forsując tezę, jakoby sąd orzekający prezentując ustawowe znamiona typu czynu zabronionego z art. 229 § 3 kk, uchylił się od wyjaśnienia powodów, dla których zachowanie oskarżonego zawiera się w normie sankcjonowanej tego przepisu ustawy karnej, o czym przekonują w sposób dobitny sformułowania zamieszczone na kartach 13 – 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 203 – 204 akt sprawy).

W końcu, zaakceptowanie przez Sąd Rejonowy użytego w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt I zaskarżonego wyroku zwrotu

„w szczególności” postrzegać wypada jedynie jako znikomą ułomność redakcyjną, nie rzutującą w najmniejszym stopniu na poprawność rozstrzygnięcia, jeżeli weźmie się pod uwagę właściwe wypełnienie powinności precyzyjnego wskazania normy prawnej nakazującej osobie pełniącej funkcję publiczną określone postąpienie w konkretnym układzie sytuacyjnym.

W podsumowaniu tej części wyводу stwierdzić więc trzeba, że sąd odwoławczy nie dostrzegł racjonalnych podstaw, które uprawniałyby twierdzenie, iżby w ramach materialnego kierownictwa rozprawą przed Sądem

I instancji nie zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy (art. 366 § 1 kpk), bądź też oparto się na niekompletnym materiale dowodowym (art. 410 kpk), który ponadto zostałby oceniony z naruszeniem zasady obiektywizmu (art. 4 kpk), a na domiar w sposób nierespektujący reguł swobodnej oceny dowodów (art. 7 kpk). Istnienia tego rodzaju okoliczności nie dowiódł również skarżący.

W równym stopniu nietrafny jest zarzut sformułowany w oparciu o względną przyczynę odwoławczą określoną w art. 438 pkt 4 kpk.

W części wstępnej słuszne będzie odnotowanie, że przesłanką stosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju jest zagrożenie, które mógłby stwarzać powrót sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji do ruchu, przy czym zachodzi zależność tego rodzaju, że im większe jest to spodziewane zagrożenie, tym dłuższy winien być okres obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów. Istota omawianego środka karnego polega bowiem na tym, by osoby nieprzestrzegające zasad ruchu i zagrażające jego bezpieczeństwu czy to

z braku wyobraźni, czy też poczucia obowiązku z ruchu tego wyłączyć. Jest to wszakże najskuteczniejszy sposób wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach, zmuszenia naruszających zasady bezpieczeństwa do ich przestrzegania w przyszłości, przekonania wszystkich uczestników ruchu o potrzebie bezwzględного podporządkowania się ustanowionym zasadom ruchu.

Powracając w realia niniejszej sprawy w pierwszym rzędzie skonstatować należy, że – wbrew mniemaniu skarżącego – Sąd I instancji wyraził towarzyszące mu przekonanie, że za zwiększeniem stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu występku z art. 178 a § 1 kk (który

w sposób oczywisty rzutuje również na dobór zakresu i wymiaru środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów) przemawia motywacja sprawcy, który nie był zmuszony do podjęcia jazdy samochodem w stanie nietrzeźwości jakimikolwiek nadzwyczajnymi lub też niemożliwymi do uniknięcia uwarunkowaniami, gdyż chciał jedynie samodzielnie wrócić do domu, aczkolwiek nie zaistniały przeszkody w wyborze odmiennego środka lokomocji (k. 201). Zresztą komentowany fragment części motywacyjnej zaskarżonego wyroku poprzedza jedynie o kilka zdań zwrot traktujący o tym, że oskarżony nie przejawiał zaplanowanego zamiaru poruszania się autem po spożyciu alkoholu, do którego odwołał się autor środka odwoławczego.

Słusznie zwraca uwagę wnoszący apelację, że oskarżony prowadził samochód osobowy w porze nocnej, gdzie natężenie ruchu komunikacyjnego jest niewielkie, co niewątpliwie uwzględnić należy na korzyść oskarżonego przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Okoliczność tę w tożsamy sposób zinterpretował również Sąd Rejonowy, zwracając równocześnie uwagę na wyjątkowo duży rozmiar stężenia alkoholu w organizmie J. C.

(sześciokrotnie przekraczający wartość przyjętą dla stanu nietrzeźwości), który był tego rodzaju, że graniczył wręcz z dawką decydującą o zagrożeniu dla zdrowia a nawet życia ludzkiego, a jako taki bardzo wydatnie upośledzał funkcje psychofizyczne determinujące panowanie nad prowadzonym pojazdem mechanicznym. Nieodzowne staje się przy tym zwrócenie uwagi, że w całym wywodzie skarżącego próżno dopatrzeć się choćby jednokrotnego nawiązania do kwestii ilościowej zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego.

Z punktu widzenia właściwego doboru środka karnego, o którym mowa

w art. 42 § 2 kk nie należy tracić z pola widzenia łatwości z jaką oskarżony zdecydował się na prowadzenie samochodu osobowego, gdyż po jego stronie nie zaistniał jakikolwiek ważny i racjonalnie uzasadniony powód, by podjąć się uczestnictwa w ruchu drogowym w charakterze prowadzącego pojazd mechaniczny, bowiem z całą pewnością

takiego przymiotu nie zyskuje wybór najbardziej dogodnego i wygodnego w danym momencie sposobu i środka przemieszczenia się do miejsca zamieszkania. Podkreślić przy tym warto i to, że J. C. jako kierowca zawodowy, posiadający uprawnienia do prowadzenia samochodów ciężarowych, w tym także zespołów pojazdów tego rodzaju, winien być postrzegany i traktowany jako ponadprzeciętny, tudzież niestandardowy uczestnik ruchu drogowego, od którego wymagać należy zwiększonego poziomu wyobraźni i poczucia obowiązku w aspekcie poszanowania zasady o fundamentalnym wręcz znaczeniu dla bezpieczeństwa w komunikacji.

Bez wątpliwości sytuacja życiowa J. C. czyni zasadną tezę, że orzeczony wobec niego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w wymiarze trzech lat spowoduje negatywne skutki dla członków jego najbliższej rodziny. W kontekście właściwego doboru środka reakcji prawnokarnej związanej z popełnieniem przez oskarżonego występkę

z art. 178 a § 1 kk okoliczność ta nie ma wszak pierwszorzędного znaczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego nie do zaakceptowania jest sformułowany

w apelacji postulat wyłączenia określonej kategorii pojazdów spod działania orzeczonego środka karnego, jako że opowiedzenie się za tego rodzaju rozwiązaniem stanowiłoby w istocie swoistego rodzaju uprzywilejowane potraktowanie sprawcy, który mógłby w dalszym ciągu kierować pojazdami mechanicznymi (poza samochodami osobowymi) mogącymi – z uwagi na swe właściwości fizyczne – powodować znacznie większy stopień zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu niż te, do których prowadzenia uprawnia prawo jazdy kategorii B.

Jakkolwiek lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje, iżby stwierdzenie faktu agresywnego zachowania oskarżonego ukierunkowanego na M. M. wpłynęło na końcowy wymiar środka karnego, tym niemniej niczego nie można zarzucić sądowi orzekającemu w aspekcie oceny mocy dowodowej zeznań złożonych przez tego świadka.

Dostrzeżenie w relacji komunikowanej przez M. M. tendencji do uwypuklenia

i podkreślenia gwałtownego oraz porywczego zachowania oskarżonego jest

o tyle uzasadnione, że okoliczność ta spowodowała po stronie świadka niewątpliwie duże napięcie emocjonalne, a tym samym wyraźnie odcisnęła się w jego pamięci. Jakościowo odmienną kwestią jest natomiast szczerść wypowiedzi świadka, do czego również odniósł się sąd orzekający, eksponując przy tym wyraźnie, że M. M. miał realny i poważny powód, dla którego odstąpił od poczynionych uprzednio z oskarżonym uzgodnień co do świadczenia, z grzeczności, przewozu na rzecz J. C. środkiem lokomocji stanowiącym własność drugiego z tych mężczyzn.

Zamieszczone powyżej racje stanowią przeto dostateczne oparcie dla wyrażenia zapatrywania co do tego, że orzeczony wobec oskarżonego środek karny, jakkolwiek surowy, nie przejawia cech rażącej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk.

Dlatego też orzeczono o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku, zwalniając równocześnie oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż uiszczenie przez niego tych należności byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną

i majątkową, determinowaną czasową niemożnością świadczenia pracy zarobkowej w charakterze kierowcy.

Wyrok Sądu Okręgowego znajduje oparcie w przepisach art. 437 § 1 kpk

i art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk.